

UZASADNIENIE

Pierwotnie złożonym w sprawie aktem oskarżenia, który wpłynął do Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w dniu 29 kwietnia 2016 roku, K. B. i M. S. (1) zostali oskarżeni o to, że w dniu 12 lutego 2016 r. w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu, przy czym M. S. (1) – będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne i w okresie 5 lat po odbyciu za nie kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym sześć miesięcy, brali udział w pobiciu S. B. (1) w ten sposób, że uderzali go głową w twarz, a następnie uderzali pięściami po głowie oraz kopali nogami po ciele w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci urazu głowy ze złamaniem kości twarzoczaszki (kości jarzmowej i szczęki) i obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., to jest o czyn z art. 158 § 1 k.k., a w stosunku do M. S. (1) o czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (k. 171 – 175).

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2016 roku, wydanym w sprawie IV K 378/16, Sąd Rejonowy dla Łodzi śródmieścia w Łodzi:

1. w miejsce czynu zarzucanego oskarżonym, uznał K. B. i M. S. (1) za winnych tego, że w dniu 12 lutego 2016 r. w Ł., przy czym M. S. (1) – będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne i w okresie 5 lat po odbyciu za nie kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym sześć miesięcy, działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi osobami, brali udział w pobiciu S. B. (1), Ł. J. (1) i M. S. (2), w ten sposób, że K. B. uderzył pokrzywdzonego S. B. (1) głową w głowę, a nadto sprawcy uderzali pokrzywdzonych pięściami po głowie i innych częściach ciała, popychali, kopali nogami, w wyniku czego pokrzywdzony S. B. (1) doznał obrażeń w postaci urazu głowy ze złamaniem kości twarzoczaszki (kości jarzmowej i szczęki) i obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., narażając pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., czym K. B. wypełnił dyspozycję art. 158 § 1 k.k., zaś M. S. (1) art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. i art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu K. B. karę 1 roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, zaś na podstawie art. 158 § 1 k.k. M. S. (1) karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

2. zasądził od oskarżonych K. B. i M. S. (1) kwotę po 325 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w całości (k. 201).

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 28 lutego 2017 roku, wydanym w sprawie V Ka 1505/16, na podstawie art. 437 k.p.k., art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., zaś wobec oskarżonego M. S. (1) z urzędu na jego korzyść w oparciu o art. 435 k.p.k., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał przedmiotową sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi (k. 282 – 287).

W toku ponownego rozpoznania wskazanej sprawy, która została zarejestrowana za numerem IV K 190/17, na terminie rozprawy w dniu 9 maja 2017 roku, Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek prokuratora o przekazanie sprawy w celu uzupełnienia dochodzenia w trybie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. 2016, poz. 1070), w brzmieniu nadanym przez art. 10 w zw. z art. 15 ustawy z dnia 30 listopada 2016 roku o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016, poz. 2103; k. 319).

W dniu 17 listopada 2017 roku prokurator złożył w niniejszej sprawie akt oskarżenia, w ramach, którego:

K. B. został oskarżony o to, że w dniu 12 lutego 2016 r. w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), brał udział w pobiciu Ł. J. (1), M. S. (3) w ten sposób, że uderzał pięściami po głowie i kopał po ciele oraz S. B. (1) w ten sposób, że uderzył głową w twarz, a następnie uderzał pięściami po głowie oraz kopał nogami po ciele, przy czym Ł. J. (1) doznał lekkich otarć naskórka na twarzy, obrażenia powyższe są inne niż opisane w art. 156 k.k., spowodowały one naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., M. S. (3) doznał obrażeń

w postaci wylewu pod okiem, opuchniętego nosa, obrażenia powyższe są inne niż opisane w art. 156 k.k., spowodowały one naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni w rozumieniu 157 § k.k., S. B. (1) doznał obrażeń w postaci urazu głowy ze złamaniem kości twarzoczaszki (kości jarzmowej i szczęki), obrażenia powyższe są inne niż określone w art.156 § 1 k.k. i spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni, to jest o czyn z art. 158 § 1 k.k.;

M. S. (1) został oskarżony o to, że w dniu 12 lutego 2016 r. w Ł., będąc już uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne i w okresie 5 lat po odbyciu za nie kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym sześć miesięcy, działając wspólnie i w porozumieniu z K. B., brał udział w pobiciu Ł. J. (1), M. S. (3) w ten sposób, że uderzał pięściami po głowie i kopał po ciele oraz S. B. (1) w ten sposób, że uderzył głową w twarz, a następnie uderzał pięściami po głowie oraz kopał nogami po ciele, przy czym Ł. J. (1) doznał lekkich otarć naskórka na twarzy, obrażenia powyższe są inne niż opisane w art.156 k.k., spowodowały one naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni w rozumieniu art.157 § k.k., M. S. (3) doznał obrażeń w postaci wylewu pod okiem, opuchniętego nosa, obrażenia powyższe są inne niż opisane w art.156 k.k., spowodowały one naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni w rozumieniu 157 § k.k., S. B. (1) doznał obrażeń w postaci urazu głowy ze złamaniem kości twarzoczaszki (kości jarzmowej i szczęki), obrażenia powyższe są inne niż określone w art.156 § 1 k.k. i spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni, to jest o czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (k. 373 – 375).

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 910/17, Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi:

1. uznał oskarżonych **K. B. i M. S. (1)**, w miejsce zarzucanych im czynów, za winnych tego, że w dniu 12 lutego 2016 r. w Ł., przy czym M. S. (1) – będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne i w okresie 5 lat po odbyciu za nie kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym sześć miesięcy, działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi osobami, brali udział w pobiciu S. B. (1), Ł. J. (1) i M. S. (2), w ten sposób, że K. B. uderzył pokrzywdzonego S. B. (1) głową w głowę, a nadto sprawcy uderzali pokrzywdzonych pięściami po głowie i innych częściach ciała, popychali, kopali nogami, w wyniku czego pokrzywdzony S. B. (1) doznał obrażeń w postaci urazu głowy ze złamaniem kości twarzoczaszki (kości jarzmowej i szczęki) i obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., Ł. J. (1) doznał lekkich otarć naskórka na twarzy, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., M. S. (3) doznał obrażeń w postaci wylewu pod okiem, opuchniętego nosa, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., narażając pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., czym K. B. wypełnił dyspozycję art. 158 § 1 k.k., zaś M. S. (1) art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył oskarżonemu K. B. karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 80 złotych każda, zaś na podstawie art. 158 § 1 k.k. M. S. (1) karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu K. B. na poczet kary grzywny okres 2 dni zatrzymania od dnia 18 lutego 2016 roku, godziny 9:00 do 19 lutego 2016 roku do godziny 11:30, a oskarżonemu M. S. (1) na poczet kary pozbawienia wolności okres 1 dnia zatrzymania od dnia 18 lutego 2016 roku od godziny 21:50 do dnia 19 lutego 2016 roku do godziny 13:30;

3. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa – od K. B. kwotę 1114 złotych a od M. S. (1) kwotę 494 złote tytułem zwrotu kosztów sądowych za postępowanie w I instancji związane z udziałem każdego z nich.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego M. S. (1) oraz prokurator.

Obrońca M. S. (1) zaskarżył rozstrzygnięcie w całości na korzyść oskarżonego.

Skarżący ten zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego w aktach przedmiotowego postępowania materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż swoim zachowaniem M. S. spowodował u pokrzywdzonych S. B., M. S. i Ł. J. określone obrażenia ciała, w sytuacji gdy w zdarzeniu brały udział inne jeszcze osoby;

2. z ostrożności procesowej zaś rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary, poprzez orzeczenie wobec niego kary 8 miesięcy pozbawienia wolności, będącą karą zbyt dolegliwą, przekraczającą stopień winy oskarżonego.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanego oraz przypisanego mu czynu.

Prokurator powyższy wyrok zaskarżył w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze na niekorzyść oskarżonych K. B. i M. S. (1), zarzucając orzeczeniu, na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k., rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonym kar, polegającą na wymierzeniu oskarżonemu K. B. za przypisany czyn kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przy przyjęciu iż wysokość jednej stawki stanowi równowartość 80 złotych oraz poprzez wymierzenie oskarżonemu M. S. (1) za przypisany czyn kary 8 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego obydwu oskarżonym – tj. sposób ich działania, rozmiary wyrządzonej i grożącej szkody oraz wzgląd na cele wychowawcze i zapobiegawcze kary, a także potrzeba kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa – uzasadnia zastosowanie wobec oskarżonego K. B. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat tytułem próby oraz środka probacyjnego w postaci obowiązku informowania sądu o przebiegu okresu próby, zaś wobec oskarżonego M. S. (1) kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W konkluzji apelacji prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego K. B. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat tytułem próby oraz na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. środka probacyjnego w postaci obowiązku informowania sądu o przebiegu okresu próby, zaś wobec oskarżonego M. S. (1) kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacje prokuratora i obrońcy M. S. (1) dały asumpt do kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku, co doprowadziło do stwierdzenia zaistnienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., a to determinowało zakres rozpoznania złożonego w sprawie środka odwoławczego oraz treść rozstrzygnięcia Sądu.

Na wstępie przedmiotowych rozważań podkreślić należy, że w niniejszej sprawie doszło do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej polegającej na braku skargi uprawnionego oskarżyciela i skazania oskarżonych K. B. i M. S. (1), mimo nieistnienia w tej konkretnej sprawie skargi prokuratora, która faktycznie została cofnięta, o czym przekonują okoliczności opisane wyżej w części historycznej. Jak zostało to wskazane Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 9 maja 2017 roku, wydanym na rozprawie, uwzględnił wniosek prokuratora o przekazanie sprawy w celu uzupełnienia dochodzenia w trybie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. 2016, poz. 1070), w brzmieniu nadanym przez art. 10 w zw. z art. 15 ustawy z dnia 30 listopada 2016 roku o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016, poz. 2103; k. 319). Przy zastosowaniu tej normy prawnej prokurator miał 6 miesięcy na podjęcie czynności o jakich mowa w art. 5 ust. 2 wskazanej ustawy. Termin ten jest nieprzekraczalny, nieprzywracalny i ostateczny, co nie budzi żadnych wątpliwości. Jest on liczony od dnia przekazania sprawy, czyli od dnia wydania postanowienia przez sąd o uwzględnieniu wniosku prokuratora o przekazanie sprawy w tym trybie. Sposób liczenia owego terminu wynika wprost z przepisu, który jasno określa, iż chodzi o przekazanie sprawy, co jest równoznaczne z datą wydania stosownego postanowienia przez sąd. Kwestia ta nie może budzić żadnych wątpliwości. Stała się ona zresztą źródłem

i przyczyną, jak wynika z rządowego uzasadnienia projektu ustawy, zmiany ust. 1 art. 5 ustawą z dnia 30 listopada 2016 roku o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw w art. 10 oraz dodatkowego zawarcia regulacji ujętej w art. 15 tejże ustawy, wyłączając możliwość zaskarżenia przedmiotowej decyzji zażaleniem, co skutkuje jego prawomocnością z chwilą wydania i ogłoszenia. W uzasadnieniu projektu wskazanych zmian jasno podkreślono: „należy zwrócić uwagę, że ustawodawca w art. 5 ust. 2 ustawy przewidział sześciomiesięczny termin na uzupełnienie przez prokuratora postępowania przygotowawczego, liczony od dnia przekazania sprawy (które następuje poprzez wydanie postanowienia), a nie faktycznego przekazania akt, co sprawia, że przedłużające się rozpoznanie środka odwoławczego następuje de facto w okresie przeznaczonym na dokonanie czynności w postępowaniu przygotowawczym. Sześciomiesięczny termin wynika z ustawy i nie może być przedłużony”. W pełni należy zgodzić się ze wskazanymi uwagami w zakresie charakteru owego terminu oraz sposobu jego liczenia. W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że prokurator uchybił wskazanemu terminowi, gdyż nowy akt oskarżenia złożył w dniu 17 listopada 2017 roku (k. 373 – 375). Termin ten zaś upłynął z dniem 9 listopada 2017 roku, skoro przekazanie sprawy prokuratorowi nastąpiło postanowieniem Sądu Rejonowego wydanym w dniu 9 maja 2017 roku. Niedochowanie tego terminu spowodowało, iż w tej konkretnej sprawie skarga została wycofana przez prokuratora skutecznie, poprzez złożenie wniosku o przekazanie sprawy prokuratorowi w trybie wskazanego przepisu art. 5 ust. 1 oraz niedokonanie czynności o jakich mowa w art. 5 ust. 2 w bezwzględnie obowiązującym, nieprzekraczalnym terminie 6 miesięcy od przekazania sprawy. W tym stanie rzeczy w tej konkretnej sprawie Sąd I instancji orzekł przy braku skargi uprawnionego oskarżyciela i w takiej sytuacji procesowej wydał wyrok skazujący K. B. i M. S. (1). Złożenie bowiem przez prokuratora aktu oskarżenia w dniu 17 listopada 2017 roku nastąpiło z przekroczeniem wskazanego, ostatecznego terminu sześciomiesięcznego i w żaden sposób nie mogło być konwalidowane w tej konkretnej sprawie.

Na marginesie jedynie należy zasygnalizować, iż złożony przez prokuratora akt oskarżenia w dniu 17 listopada 2017 roku mógł ewentualnie inicjować zupełnie nowe postępowanie. Kwestia ta jednak wymagałaby szeregu dodatkowych uwag i rozważań w kontekście obowiązujących zasad procesowych, reguł regulujących postępowanie odwoławcze, w tym o charakterze gwarancyjnym, bo przecież nie sposób uciec od faktu, że w tej konkretnej sprawie był wydany uprzednio wyrok przez Sąd I instancji, jak również wyrok Sądu odwoławczego, w sytuacji zaskarżenia wyroku jedynie przez obrońcę oskarżonego K. B., uchylenia wyroku na korzyść obu oskarżonych, co wynika wprost z art. 439 § 2 k.p.k., a wobec M. S. (1) dodatkowo z treści art. 435 k.p.k. Sąd tych zagadnień nie będzie bliżej analizował i rozwijał, gdyż nie stanowią one aktualnie istoty rozpoznania sprawy wobec podniesionych wyżej okoliczności, które determinują konieczność wydania konkretnego orzeczenia przez Sąd odwoławczy.

W tym stanie rzeczy należało uznać, iż w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza ujęta w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., sprowadzająca się do braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co nakładało na Sąd Rejonowy obowiązek umorzenia postępowania w sprawie zgodnie z treścią art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. Sąd ten zaś, mimo braku skargi, wydał wyrok skazujący oskarżonych, doprowadzając w tej sytuacji do zaistnienia wskazanej bezwzględnej przyczyny odwoławczej. W wypadku zaś stwierdzenia istnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej Sąd II instancji był obowiązany wziąć ją pod uwagę z urzędu, niezależnie nawet od granic środka odwoławczego i podniesionych zarzutów (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25.10.2005 roku, IV KK 338/05, Prok. i Pr. 2006, nr 2, poz. 16). Ponadto wskazać należy, że zaistnienie przyczyny odwoławczej o jakich mowa w art. 439 § 1 k.p.k. zawsze skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku bez badania wpływu uchybienia na treść orzeczenia. Nakaz zawarty w tym przepisie, wydania orzeczenia kasatoryjnego, ma charakter bezwzględny, niezależny od ustalenia, że do określonego uchybienia doszło w skutek zawinienia Sądu I instancji. Taki charakter przedmiotowego przepisu i ujętych w nim przyczyn odwoławczych powoduje, że muszą być one interpretowane ściśle, w sposób zawężający.

W wypadku zaś postępowania odwoławczego stwierdzenie zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. powoduje, iż Sąd odwoławczy może ograniczyć rozpoznanie sprawy jedynie do stwierdzenia zaistnienia tej przesłanki (art. 436 k.p.k.). Zaistnienie bowiem bezwzględnej przyczyny odwoławczej jest brane wobec pod uwagę niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz warunkuje zapadłe rozstrzygnięcie. Oznacza to, że rozpoznanie pozostałych podnoszonych uchybień byłoby zarówno przedwczesne, jak i bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania. W szczególności w realiach niniejszej sprawy jest to zasadne. Brak

skargi uprawnionego oskarżyciela jest bowiem oczywisty i już w żaden sposób nie może dojść do konwalidowania tego uchybienia w tym konkretnym postępowaniu. Przekroczenie bowiem przez prokuratora terminu ujętego w powołanym art. 5 ust. 2 zamyka ostatecznie sprawę, zaś termin ten w żaden sposób nie może być przywrócony.

Z uwagi na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. koniecznym stało się wydanie przez Sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego, stąd Sąd w oparciu o art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt 9 i § 2 k.p.k., uchylił zaskarżony wyrok, a jednocześnie, w oparciu o art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., umorzył postępowanie w sprawie w stosunku do oskarżonych K. B. i M. S. (1) z uwagi na zaistnienie negatywnej przesłanki procesowej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Niezależnie od rozstrzygnięcia jakie zapadło w przedmiotowej sprawie zasadnym jest dodatkowe podkreślenie pewnych elementów związanych z ewentualnym stosowaniem przez sądy art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. 2016, poz. 1070), w brzmieniu nadanym przez art. 10 w zw. z art. 15 ustawy z dnia 30 listopada 2016 roku o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016, poz. 2103). Przepis ten niewątpliwie może budzić istotne kontrowersje w zakresie jego stosowania, czego wymownym przykładem jest niniejsza sprawa. Sam przepis nie został umieszczony w regulacjach kodeksowych dotyczących postępowania karnego, zaś przesłanki w nim wymienione są niedookreślone, powodując daleko posuniętą dowolność w zakresie ich badania, zwłaszcza przy braku możliwości zaskarżenia decyzji sądu stosującego ową normę. Pomijając nawet ten aspekt, który wymagałby dłuższego czynienia rozważań w tych zakresach, wystarczy odnieść się do realiów niniejszej sprawy. Oskarżony M. S. (1) został bowiem w niniejszej sprawie skazany wyrokiem z dnia 27 lipca 2016 roku za czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełniony na szkodę S. B. (1), Ł. J. (1) i M. S. (2) na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten w stosunku do wskazanego oskarżonego nie był w ogóle skarżony. Został on uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 28 lutego 2017 roku, wydanym w sprawie V Ka 1505/16, z urzędu w stosunku do tego oskarżonego z powołaniem się na treść art. 435 k.p.k., czyli Sąd ten uchylił ów wyrok w stosunku do tego oskarżonego z urzędu na jego korzyść. Przy ponownym rozpoznaniu tej sprawy i skazaniu oskarżonego za ogólnie rzecz ujmując tożsamy czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełniony na szkodę S. B. (1), Ł. J. (1) i M. S. (2) Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu ponownie karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. W tym jednak wypadku apelację na niekorzyść oskarżonego złożył prokurator domagając się wymierzenia M. S. (1) kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wskazuje to wprost jakie konsekwencje może nieść za sobą stosowanie przedmiotowej normy art. 5 ust. 1, a mianowicie faktyczne złamanie podstawowych zasad procedury, w tym wypadku określonych w art. 439 § 2 k.p.k., art. 435 k.p.k., art. 443 k.p.k., skoro uchylenie wyroku na korzyść oskarżonego z urzędu może w praktyce doprowadzić do jego ponownego skazania za tożsamy w praktyce czyn na karę zdecydowanie surowszą. Daje to praktyczny obraz ewentualnych skutków stosowania wskazanego art. 5 ust. 1, przy takim sposobie określenia jego przesłanek oraz braku kontroli instancyjnej stosowania tej normy.

Dodatkowo należy również uczulić sądy, iż przepis art. 5 ust. 1 powołanej wyżej ustawy ma względnie obligatoryjny charakter. Zgłoszenie wniosku przez prokuratora nie jest bezwzględnie wiążące dla sądu. Spełnienie przesłanek wskazanych w owej normie prawnej podlega weryfikacji sądu. W pierwszej kolejności należy ustalić czy wniosek tej został złożony na dopuszczalnym etapie postępowania, co wymownie widać w niniejszej sprawie. Mianowicie, czy faktycznie uprzednie wydanie wyroku przez Sąd I instancji, a następnie wydanie wyroku przez Sąd odwoławczy oznacza zgłoszenie wniosku przez prokuratora „przed wydaniem wyroku” – jak ujęto to wprost w owej normie prawnej. Nadto weryfikacji sądu winy podlegają wskazane wprost przesłanki ujęte w tej normie, które mogą decydować o słuszności wniosku. Przesłanki te winny być jasno wykazane, a sąd nie powinien ich się domyślać, czy też dokonywać interpretacji. Jest to szczególnie istotne, ponieważ norma ta ma wyjątkowy charakter, co oznacza konieczność zawężającej interpretacji. W tym ujęciu wskazać należy, iż owa interpretacja winna być zgodna z podnoszoną intencją wprowadzenia owej normy, a mianowicie wyjątkowych, nadzwyczajnych okoliczności ujawnionych w sprawie, które jednak nie służą naprawianiu błędów postępowania przygotowawczego, jak też nie są „wynikiem krytycznej oceny przez sąd prawidłowości i kompletności postępowania przygotowawczego”, jak uzasadniano wprowadzenie owej normy. Oznacza to, że owa interpretacja winna wykluczać przekazywanie sprawy prokuratorowi celem naprawienia

błędów postępowania, sporządzonego aktu oskarżenia, skoro owa norma prawna nie temu miała służyć, zaś w przepisach kodeksowych są ujęte normy regulujące właśnie sytuacje związane z krytyczną oceną przebiegu postępowania przygotowawczego i ewentualnie złożonej skargi (art. 344a k.p.k., art. 396a k.p.k.). Oznacza to, że związane są wnioskiem prokuratora o przekazanie sprawy w trybie podnoszonego art. 5 ust. 1 wymaga weryfikacji zaistnienia wskazanych w tej normie przesłanek, które winny być jednoznacznie wykazane w sposób niebudzący wątpliwości, dodatkowo przy uwzględnieniu podnoszonego, zawężającego kierunku ich interpretacji. Jest to o tyle istotne, że decyzja sądu nie podlega kontroli odwoławczej, gdyż nie służy od niej zażalenie. Sąd jedynie dodatkowo, w ogólny sposób, odnosi się do kwestii stosowania owej normy prawnej, sygnalizując potrzebę pełniejszego pochylenia się nad ewentualnie zgłaszanymi wnioskami przez prokuratora. Kwestia ta bowiem w niniejszej sprawie nie była przedmiotem zaskarżenia, nie zostały w tym zakresie również podniesione zarzuty w złożonych apelacjach, choć niewątpliwie wydając postanowienie w dniu 9 maja 2017 roku Sąd Rejonowy wyjątkowo ogólnikowo odniósł się do spełnienia wskazanych przesłanek, częściowo je nawet domniemując. Niewątpliwie w innej sytuacji faktycznej i procesowej Sąd byłby zobligowany do dokonania kontroli zasadności i słuszności wskazanego postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 9 maja 2017 roku. W sytuacji jednak braku postawienia w tych zakresach zarzutów Sąd odwoławczy nie odnosi się do tych kwestii w ostateczny i przesądający sposób, jedynie sygnalizując, dla ewentualnych przyszłych postępowań, potrzebę dogłębnej weryfikacji przesłanek ujętych w owej normie art. 5 ust. 1. Wobec zaś konieczności uchylecia zaskarżonego wyroku z uwagi na zaistnienie w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. oraz istnienia jednocześnie konieczności umorzenia postępowania w niniejszej sprawie z powodu negatywnej przesłanki procesowej ujętej w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., brak jest postaw do pełniejszego odnoszenia się do prawidłowości decyzji Sądu Rejonowego z dnia 9 maja 2017 roku, jak wskazano niezaskarżalnej, która nie była również przedmiotem zarzutów apelacyjnych.

O kosztach postępowania Sąd odwoławczy orzekł w oparciu o art. 632 pkt 2 k.p.k., obciążając nimi Skarb Państwa.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w części dyspozytywnej.